

Mamy największe rozwarstwienie społeczne nie tylko w naszej części Europy, ale w całej Unii Europejskiej. Wskaźnik rozwarstwienia społecznego w Polsce wynosi **13,5:1**.

*Oznacza to, że najbogatsi w naszym kraju zarabiają niemal 14 razy więcej niż najbiedniejsi – wynika z danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), zrzeszająca najbardziej rozwinięte gospodarczo kraje. Powołuje się na nie portal [wynagrodzenia.pl](http://wynagrodzenia.pl).*

Zdaniem ekspertów świadczy to przede wszystkim o największej wśród wszystkich krajów środkowoeuropejskich dynamice polskiej gospodarki. Efektem pojawiania się licznych inwestycji jest bogacenie się najzamożniejszych. Dzięki wzrostowi gospodarczemu w wielu branżach odnotowano podwyżki. *Niestety, spora część społeczeństwa nie odnotowała żadnego wzrostu wynagrodzenia.*

Jak uzyskano żądany wskaźnik rozwarstwienia społecznego? Porównano wysokość przeciętnych zarobków 10% najbogatszych i 10% najbiedniejszych obywateli każdego społeczeństwa. Średnia dla 30 krajów członkowskich OECD wyniosła **8,9:1**.

Największe dysproporcje społeczne odnotowano w przypadku Meksyku, gdzie bogaci zarabiają aż 25-krotnie więcej niż biedni. Sporymi rozbieżnościami zaowocowała także liberalna gospodarka amerykańska, osiągając rozbieżność rzędu 16:1 na korzyść najbogatszych.

Wśród państw o najniższym wskaźniku rozwarstwienia znalazły się te, które charakteryzują się gospodarką socjalną. Przykładowo, najbogatsi obywatele Danii i Szwecji zarabiają średnio 5 razy więcej, niż ich najbiedniejsi rodacy. Niewiele wyższym wskaźnikiem charakteryzują się Czechy (5,5:1) i Słowacja (6:1).